

STANISŁAW STRUZIK

ur. 1907; Kolonia Suchowola



Miejsce i czas wydarzeń	Kolonia Suchowola, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Kolonia Suchowola, dwudziestolecie międzywojenne, przedwojenna atmosfera

Atmosfera w przededniu wybuchu II wojny światowej

Pewne nastroje były, bo Niemcom się udawały małe skoki, złączyli się z Austrią, później strachem wzięli Czechy, Słowacji to dali pewno tam większą swobodę, ale to tylko tak było taktycznie policzone, no i później potknęli się na Polsce dopiero, bo Polska nie godziła się na to, czego chcieli. Ostatnie ćwiczenia [wojskowe] jak odbywałem, odbywałem w Bochni i kończyłem w Krakowie, w taborach, bo do taborów byłem przydzielony później. To było [już] widać, karabiny maszynowe były ustawiane w Krakowie nawet. Prawdopodobnie, tak jak słyszałem, rząd chciał ogłosić mobilizację wcześniej, ale te państwa, które gwarantowały nam pomoc, Francja i Anglia, jakoś tak wołały, żeby ten smutny czas jeszcze odłożyć na trochę, no i prawdopodobnie nie radziły Polsce mobilizować się wcześniej. Gdyby była Polska zmobilizowana wcześniej, to ten opór by trochę lepiej wyglądał, a tak samolotów chyba stłukli dużo polskich Niemcy, bo uderzyli nie w ten czas, kiedy się może ktoś spodziewał. Świadomość była pewna, że to będzie coś.

Data i miejsce nagrania	2008-09-15, Kalinowice
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"